Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

1 listopada 2026

Słowo Boże

„Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył usta i nauczał ich tymi słowami: «Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiądą ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy wam urągają i prześladują was i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe o was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie».” *Mt 5, 1-12*

KOMENTARZ

Jezus pokazuje, że szczęście nie jest tym samym co wygodne życie. Słowo „błogosławieni" w grece nie oznacza po prostu „szczęśliwi" w sensie dobrego humoru. To określenie człowieka, który znajduje się w dobrej sytuacji przed Bogiem, nawet jeśli jego życie z zewnątrz wcale tak nie wygląda. I to jest pierwsza rzecz, którą Jezus chce nam przestawić w głowie: możesz przechodzić trudny czas i jednocześnie być człowiekiem naprawdę szczęśliwym **w Bogu**. Możesz płakać i nie być przegranym. Możesz czegoś nie mieć i nie być biedakiem duchowym. Możesz być odrzucony przez ludzi i jednocześnie być bardzo blisko Boga.

Pierwsze błogosławieństwo mówi: „Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie". Ubóstwo w duchu nie oznacza człowieka bez charakteru ani kogoś, kto uważa się za nic. Chodzi o człowieka, który wie, że nie jest samowystarczalny. Nie musi wszystkiego kontrolować, udowadniać swojej wartości. Wie, że potrzebuje Boga. Tu zaczyna się prawdziwe życie duchowe. Dopóki człowiek uważa, że sam sobie wystarczy, Bóg będzie dla niego dodatkiem, modlitwa czymś, co robi się „przy okazji". Ale kiedy odkrywam, że potrzebuję Boga naprawdę, wtedy modlitwa przestaje być obowiązkiem. Staje się oddechem.

Jezus mówi też: „Błogosławieni, którzy się smucą". Ale Ewangelia nie mówi, że cierpienie samo w sobie jest dobre. Chodzi o człowieka, który nie ucieka od prawdy. Są rzeczy, które trzeba opłakać. Są grzechy, które trzeba zobaczyć. Są relacje, które trzeba uznać za zranione. Są momenty, kiedy zamiast udawać, że wszystko jest dobrze, trzeba stanąć przed Bogiem i powiedzieć: „Panie, tutaj naprawdę nie daję rady". Taki człowiek może zostać pocieszony. Nie dlatego, że Bóg zabiera każdą trudność, ale dlatego, że nie zostawia nas w niej samych.

Potem Jezus mówi o cichych, miłosiernych, czystego serca i tych, którzy wprowadzają pokój. Zauważ, że nie mówi o ludziach idealnych. Mówi o konkretnych postawach. Człowiek błogosławiony to taki, który pozwala Bogu przemieniać swoje wnętrze, a potem ta przemiana zaczyna być widoczna na zewnątrz. „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą". W Biblii serce to centrum człowieka. To miejsce decyzji, pragnień i wyborów. Czyste serce nie oznacza człowieka, który nigdy nie ma złej myśli. Oznacza człowieka, który nie chce żyć podwójnie. Nie udaje przed Bogiem. Nie buduje jednej wersji siebie dla ludzi, a drugiej w ukryciu. Może dlatego Błogosławieństwa są czymś więcej niż listą zasad. To portret człowieka, którego Bóg powoli przemienia. Jezus mówi: pozwól Mi zmienić sposób, w jaki patrzysz na życie. Największe pytanie tej Ewangelii brzmi: **czego właściwie szukam, kiedy mówię, że chcę być szczęśliwy?** Jeśli odpowiedzią jest tylko wygoda, sukces, uznanie i brak problemów, będziemy ciągle głodni. Jezus proponuje coś większego: życie, którego centrum stanowi to, czy jestem blisko Boga. To właśnie dlatego człowiek, który żyje z Nim, może mieć trudny dzień, trudny rok, a nawet trudne życie – i mimo wszystko nie stracić nadziei.

Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

Akt osobistego oddania się Matce Bożej

Matko Najświętsza, Twemu Niepokalanemu Sercu
oddaję się całkowicie i bez zastrzeżeń.
Poświęcam Ci ciało moje i duszę moją, moją przeszłość,
teraźniejszość i przyszłość.
Wszystkie modlitwy i prace, radości i cierpienia,
wszystko czym jestem i co posiadam.
Chcę zawsze wszystko czynić z Toba, przez Ciebie i dla Ciebie.
Przyrzekam Ci Matko, unikać wszelkiego grzechu
i niedoskonałości, które jak ostre ciernie mogłyby ranić
Twoje Niepokalane Serce.
Matko Najświętsza kieruj mną, rządź
i posługuj się wedle swej woli.
Niech moje życie przybliża Twoje zwycięstwo!

Różaniec wynagradzający Niepokalanemu Sercu Maryi

O Maryjo, Matko przeczysta. Klękamy dziś przed Tobą i prosimy, abyś rozpaliła nasze serca miłością do Twojego Syna, aby ta miłość wynagradzała Ci zniewagi, jakie ranią Twoje Niepokalane Serce. Chcemy towarzyszyć Ci w przeżywaniu tajemnic życia Jezusa i Twojego życia – dzisiaj szczególnie w tajemnicach bolesnych.

Prosimy Cię, wlej w nasze serca te uczucia, którymi płonęło Twoje Niepokalane Serce. Pozwól nam przeżywać te wydarzenia wraz z Tobą, patrzeć na nie Twoimi oczami, wejść w nie tak głęboko jak gdybyśmy naprawdę w nich uczestniczyli. Niech to doświadczenie jedności z Tobą czyni nas podobnymi do Ciebie. Zjednocz nasze życie z Twoim życiem, nasze serca – z Twoim Sercem. Naucz nas naśladować Jezusa i prowadź do Niego, abyśmy razem z Tobą tylko dla Niego żyli i Jemu oddawali chwałę.

Wierzę w Boga Ojca…, Ojcze nasz…

Zdrowaś Maryjo… **którego synowska miłość kazała ukazać nam Twoje Niepokalane Serce oplecione cierniami.**

Zdrowaś Maryjo… **którego synowska miłość kazała prosić nas o wynagrodzenie za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Sercu, Matko.**

Zdrowaś Maryjo… , **którego synowska miłość kazała wskazać na grzechy przez które usiłuje się otwarcie wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa.**

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu… O mój Jezu…

TAJEMNICE BOLESNE

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Pan Jezus podczas modlitwy w Ogrójcu cierpiał niewymownie, wiedząc, że tyle dusz, które umiłował aż do końca, pójdzie na potępienie z własnej, złej woli, z zatwardziałości w czynieniu zła. Niepokalana Matko, uproś nam łaskę życia zgodnie z Bożymi Przykazaniami, by trud męki Twego Syna nie okazał się dla nas daremny.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Poczęciu.

2. Biczowanie Pana Jezusa

Pan Jezus skazany przez Piłata na biczowanie został zaprowadzony do pretorium, obnażony, przywiązany do słupa i poddany kaźni biczowania. Niepokalana Matko, uproś nam łaskę, by cierpienia Twego Syna były dla nas pobudką do nawrócenia i pogłębienia naszej miłości do Boga i bliźniego.
W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu świętemu Dziewictwu.

3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Po ubiczowaniu Pana Jezusa żołnierze rzymscy włożyli na Jego głowę koronę z cierni, drwili i szydzili z Jego Królewskiej godności. Pan Jezus przyjmuje to ogromne cierpienie, hańbę i poniżenie z miłości do nas. Niepokalana Matko, ocal nas od zaślepienia, zuchwałości i pogardy do drugiego człowieka.
W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Maryjo, za obelgi przeciwko Twemu Bożemu Macierzyństwu.

4. Droga krzyżowa

Pan Jezus z największym wysiłkiem i niewyobrażalnym cierpieniem dźwiga krzyżowe drzewo. Z wyczerpania wiele razy upada pod jego ciężarem. Niepokalana Matko, uproś nam moc dźwigania mężnie, cierpliwie i wytrwale, krzyża własnych trudów, przykrości, cierpień. A gdy będziemy pod nim upadać daj łaskę powstania.
W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi, przez które usiłuje się wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa.

5. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

Na Krzyżu dokonała się okrutna męka, jaką znosił Pan Jezu przed swoją śmiercią, ale nade wszystko, dokonało się zbawienie – ostateczne wyzwolenie każdego człowieka z niewoli grzechu, śmierci i szatana. Niepokalana Matko, stojąca pod krzyżem umierającego Syna, pragniemy, wraz z Tobą, wylewać łzy boleści, ale również radości i wdzięczności za łaskę zbawienia.
W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za bluźnierstwa, które znieważają Cię w Twych świętych wizerunkach.

15 minutowe rozważanie

W wieczór przed męką i ofiarą krzyżową, „Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował". Z Serca Syna Bożego, które już niedługo zostanie otwarte włócznią rzymskiego oficera, wypłynęły słowa ustanowienia Eucharystii, daru obecności Boga dla swojego ludu. Teraz Najświętsze Serce Jezusa pragnie modlitwy w ciszy i odosobnieniu. Tak przygotował się na mękę i śmierć jako Baranek bez skazy. Modlitwa, przez nas często zapominana i bagatelizowana, jest tak ważna. Z niej Jezus czerpał siłę. Modlitwa to oddech prawdziwego życia duszy.

Po wyjściu z Wieczernika Jezus z uczniami „udał się, według zwyczaju, na Górę Oliwną". Ewangelista Mateusz precyzuje, że gdy Zbawiciel przyszedł z nimi do ogrodu Getsemani, „rzekł do uczniów: «Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił». Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać trwogę. Wtedy rzekł do nich: «Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu

czuwajcie ze Mną!»". Pan bierze z sobą tych samych Apostołów, którzy towarzyszyli mu podczas przemienienia na górze Tabor oraz byli świadkami wskrzeszenia córki Jaira. Zostali przygotowani przez doświadczenia chwały i mocy Syna Bożego, aby w czasie próby wytrwać przy Nim. Zobaczą Jego strapienia, ludzką niemoc, oznaki wyczerpania i duchowej walki.

Zadanie wybranych Apostołów wciąż czeka na dopełnienie, na nadrobienie utraconego przez przyjaciół Pana czasu. Wówczas wszyscy, podobnie jak na górze Przemienienia, „snem byli zmorzeni". Stąd w naszych świątyniach czas na adorację Najświętszego Sakramentu, stąd wciąż nowe kaplice wieczystej adoracji, bo – jak przypomniał kard. Karol Wojtyła w czasie rekolekcji głoszonych w Watykanie w 1976 r. – „modlitwa w Ogrodzie Oliwnym wciąż trwa". Maryjo, Matko Zbawiciela, Ty najwięcej ze wszystkich ludzi spędziłaś czasu na adoracji Syna Bożego, od Jego poczęcia pod Twym Niepokalanym Sercem, przez przyjęcie Jego martwego Ciała na swe matczyne kolana, aż po wieczność bez końca. Pomóż nam nadrobić utracony czas Ogrójca, pomóż szczególnie pasterzom Kościoła dopełnić tamtej modlitwy przyjaciół Twego Syna z Getsemani. Tak pocieszymy też Twoje Niepokalane Serce, Matko!

Gdy Jezus oddalił się od uczniów, „upadł na kolana i modlił się tymi słowami: «Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!» Wtedy ukazał Mu się anioł z nieba i umacniał Go. Pogrążony w udręce jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię". Modlitwa Jezusa jest modlitwą Syna, pełną ufności i najgłębszego oddania. Ojciec jest dobry i może chcieć tylko dobra! Jego wola i tylko Jego wola. Tak nas Jezus uczył też zwracać się do Ojca w modlitwie Pańskiej: „Niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie". Aby tak się modlić, potrzeba wiary i miłości. Wzorem tych cnót jesteś dla nas Ty, Maryjo, która kształtowałaś Serce swego Syna od poczęcia pod własnym Niepokalanym Sercem, a potem przez przykład własnego życia, wiary oddania Ojcu. Jezus wychowywał się w świetle Twego „fiat" i od Ciebie uczył się, że Ojciec jest dobry i Jego wola jest najważniejsza.

Matko, Twoja wierność okaże się najpełniej w ostatnie dni przed śmiercią niewinnego Bożego Baranka. Słusznie przypominał Leon XIII, że „w ogrodzie Getsemańskim, gdzie Jezus trwoży się i smuci aż do śmierci, i w pretorium, gdzie Go biczują, kłują cierniową koroną i skazują na śmierć, Maryi wprawdzie nie ma, lecz te rzeczy już od dawna są Jej wiadome i przez Nią przewidziane". Czyż w Ogrójcu na kielichu przyjętym z ręki Ojca, zanim „ukazał Mu się anioł z nieba i umacniał Go", nie doznał wcześniej pocieszającej woni, znanej mu z rodzinnego domu? Tak, jakby już ktoś odpił pierwszą kroplę z tego kielicha? To woń Twoich ust, Matko. Ty, Służebnico Pańska, która przez swoje „fiat" zgodziłaś się na bycie Matką Baranka. Z modlitwy w Getsemani Chrystus wychodzi umocniony, gotowy, aby złożyć się w dobrowolnej ofierze za braci. Wie, że Ty, Jego dziewicza Matka, już przed Jego narodzeniem postawiłaś pierwszy krok w stronę Golgoty, wypowiadając wobec Bożego posłańca: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!". Teraz Syn idzie w ślady Matki, a wszystko zgodnie z wolą Ojca.

Włoska mistyczka, Maria Valtorta, zapisała słowa Pana Jezusa: „Maryja, trzydzieści trzy lata przede Mną, zgodziła się pić kielich goryczy. Na brzegu pucharu, który wypiłem w czasie pocenia się krwią, znalazłem woń warg Mojej Matki, a gorycz Jej łez zlała się z żółcią Mojej ofiary". Potem Pan wyznaje: „Wymagało ode Mnie wielkiego wysiłku pozwolenie na to, by cierpiała Ta, która nie zasługiwała na ból. Opuszczenie przez Ojca, boleść Mojej Matki, zdrada przyjaciela, w której były wszystkie przyszłe zdrady – oto najokrutniejsze elementy Mojej straszliwej męki Odkupiciela. W porównaniu z nimi uderzenie włócznią przez Longina w serce, już nie odczuwające bólu, było niczym". Wreszcie nasz Zbawiciel wyznaje swoją wielką prośbę: „Chciałbym, abyście okazywali miłość Mojej Matce z powodu bólu, który rozdarł Ją dla was. [Okazujcie Jej], najdoskonalszej ze wszystkich matek, miłość wielką – najtkliwszą miłość dziecięcą". To prawda, że wielu nie ufnie okazuje, Tobie Matko, jakiekolwiek wyrazy miłości, czułości czy przywiązania. Tłumaczą się, że robią to z miłości do Jezusa. Aby ich przekonać i zachęcić do dziecięcej ufności do Ciebie, Matko, Jezus – jak zapisała Valtorta – dopowiada: „Ja, Bóg, nie uważam, iżbym samego Siebie pomniejszał kochając Moją Matkę miłością nieskończoną i pełną szacunku. Widzę w Niej naturę nieskalaną, dzieło Ojca. Wspominam też męczeńskie życie tej Współodkupicielki, bez której nie stałbym się Człowiekiem między ludźmi i waszym wiecznym Odkupicielem". Maryjo, ileż miłości Jezus ma dla Ciebie, bo wie, ile Tobie jako Syn zawdzięcza. Dlaczego więc, my mielibyśmy stawiać jeszcze opór oddaniu się Tobie bez reszty, jak uczynił do Zbawiciel a za Nim tyluż świętych?

Maryjo, jakże Twój syn cierpiał, modląc się w ciemnościach Getsemani! Ewangeliści nie podają nam zbyt wielu szczegółów. Z pomocą spisanego przez Marię Valtortę „Poematu Boga-Człowieka" rozważmy dokładniej tę tajemnicę. Jezus wyznaje: „Zwyciężyłem rozpacz i jej sprawcę – szatana, by służyć Bogu i wam, by dać wam Życie. Ale zaznałem śmierci. Nie [tylko] śmierci fizycznej ukrzyżowanego – była ona mniej okrutna – ale Śmierci całkowitej i świadomej walczącego, który upada po odniesionym zwycięstwie, ze zranionym sercem, a krew tryska gwałtownie z nadludzkiego wysiłku. Wtedy wystąpił u Mnie krwawy pot. Pociłem się krwią, chcąc być wiernym woli Bożej". O Matko, jakaż ufność Waszego Syna i miłość naszego Zbawiciela! Ojciec posyła Synowi pocieszenie. Valtorta dalej cytuje wyznanie Jezusa: „Oto dlaczego anioł Mojej boleści ukazał Mi nadzieję wszystkich zbawionych dzięki Mojej ofierze – jako lekarstwo na Moje konanie. Wasze imiona! (…) Powtarzałem wasze imiona, widziałem was. Odtąd błogosławiłem was. Odtąd nosiłem was w Moim Sercu".

Maryjo, w naszych czasach Ty jesteś dla nas „Aniołem pocieszenia", gdy zapowiadasz: „Na koniec jednak moje Niepokalane Serce zatriumfuje". Wierzymy w to, bo przecież konający w Ogrójcu z miłości do nas Twój Syn „został wysłuchany dzięki swej uległości". O Niepokalana, pomóż nam trwać w tej „zwycięskiej" modlitwie Zbawiciela! Amen!

Z tekstu: Przy Niepokalanym Sercu Maryi. Wynagrodzenie w pierwsze soboty miesiąca. **Medytacja, Ks. Sł. Kunka: „Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu"** [w]: „Z Fatimą w przyszłość. Fatima 2026", Sekretariat Fatimski, Zakopane 2026.

Intencje Mszalne

Poniedziałek 2 listopada	Godz. 6.20	1. Za + **Gertrudę i Karola** Tomeckich. 2. Za + **Cecylię** Kutyna (greg).
	Godz. 7.00	1. Za ++ **Janinę i Józefa** Niewdana, rodziców i rodzeństwo oraz brata **Czesława** Niewdana. 2. Za + **Mieczysława** Hendzel, **Pawła** Kiełbasę, **Adama** Dutka i ++ rodziców.
	Godz. 9.00	Za ++ poleconych w wypominkach w listopadzie
	Godz. 18.00	1. Za + **Stefanię** Panek od córki z rodziną. 2. Za ++ **Mariana** Zeman i **Małgorzatę** Szczotka.
Wtorek 3 listopada	Godz. 6.20	Za + **Cecylię** Kutyna (greg.).
	Godz. 7.00	1. Za + **Stanisława** Lewandowicza w 5 rocz. śmierci 2. Za + **Piotra** Kruczka od kuzyna Krzysztofa.
	Godz. 18.00	1. Za + **Stanisława** Kruzela od żony i córki. 2. Za ++ poleconych w wypominkach
Środa 4 listopada	Godz. 6.20	Za + **Stefana** Kotlarza od Żywego Różańca.
	Godz. 7.00	1. Za + **Cecylię** Kutyna (greg.). 2. Za + **Teofilę** Skraba od chrześniaka Wiesława
	Godz. 18.00	1. Za + **Apolonię** Kokot z rodziną. 2. Za ++ poleconych w wypominkach
Czwartek 5 listopada	Godz. 6.20	Za + **Piotra** Kruczka od Lucyny Wieja.
	Godz. 7.00	1. Za + **Cecylię** Kutyna (greg.). 2. Za + **Zdzisława** Libka od córki Moniki i Zosi
	Godz. 18.00	1. Za + **Wojciecha** Chrobaka. 2. Za ++ poleconych w wypominkach
Piątek 6 listopada	Godz. 6.20	1. Za + **Stefana** Kotlarza od chrześnicy Bożeny 2. Za ++ poleconych w wypominkach
	Godz. 7.00	1. W intencji **Elżbiety** z okazji urodzin 2. Za + **Teofilę** Skraba od sąsiadów z Bystrzańskiej 27b
	Godz. 18.00	1. Za + **Cecylię** Kutyna (greg.). 2. Za ++ **Bronisławę i Czesława** Łaksa.
Sobota 7 listopada	Godz. 6.20	1. Za + **Cecylię** Kutyna (greg.). 2. Za ++ poleconych w wypominkach
	Godz. 7.00	1. W intencji wynagradzającej Sercu Maryi 2. Za ++ z rodziny Miazgowiczów.
	Godz. 18.00	1. W intencji dobrodziejów naszego kościoła 2. O błogosławieństwo dla **Kuby** w 45 rocz. urodzin.
Niedziela 8 Listopada	Godz. 6.30	Za ++ **Marię i Antoniego** Laszczak z dziećmi.
	Godz. 8.00	1. Za ++ **Marię i Wiktorię** Wnęk. 2. Za + **Cecylię** Kutyna (greg.).
	Godz. 9.30	W intencji Stowarzyszenia Wspierania Rodziny
	Godz.11.00	W intencji **Zbigniewa i Bartosza**
	Godz.12.30	Za ++ **Leopolda, Olgę i Annę** Gondek.
	Godz.18.00	1. Za ++ **Zofię i Tadeusza** Gądek. 2. Za ++ poleconych w wypominkach
	Godz. 19.15	Za + **Helenę** Borkowską w 10 rocz. śmierci

Ogłoszenia Parafialne

1. W tygodniu liturgicznym wspominamy:
- w poniedziałek – wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych.
- w środę – wspomnienie św. Karola Boromeusza.
2. Dzisiaj obchodzimy Uroczystość Wszystkich Świętych. Msze św. w naszym kościele zostaną odprawione o godz. 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 18.00 i 19.15. Msza św. o godz. 12.30 zostanie odprawiona na naszym cmentarzu. Po niej odbędą się tradycyjne modlitwy za zmarłych połączone z procesją.
3. W poniedziałek, 2 listopada, we wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, zapraszamy na Msze św. o godz. 6.20, 7.00, 9.00 i 18.00. Dodatkowa Msza św. o godz. 15.00 w kaplicy na cmentarzu parafialnym.
2. W poniedziałek o 16.00 w dolnym kościele spotkanie grupy „Ad Astra".
3. We wtorek o godz. 16.00 spotkanie seniorów: „Poznajemy Anglię".
4. We wtorek młodzież zaprasza na adorację Najświętszego Sakramentu, która odbędzie się w godz. 19.15–20.15.
4. Adoracja Najświętszego Sakramentu - środa-piątek w godz. 15.00–18.00.
5. Zapraszamy na różaniec połączony z modlitwą wypominkową, codziennie o godz. 17.30. W tym tygodniu polecać zmarłych:
-w niedzielę, poniedziałek i wtorek – bez podanych ulic
-w środę, czwartek i piątek – z ul. Bystrzańskiej;
-w sobotę – z ul. Willowej i Jaskółczej;
-w przyszłą niedzielę – z ul. Długiej i Rzecznej oraz zmarłych członków Żywego Różańca oraz Domu Nauczyciela.
6. Od 1 do 8 listopada codziennie będzie sprawowana Msza św. w intencji zmarłych poleconych w wypominkach. Do 8 listopada możemy uzyskać odpust zupełny za zmarłych pod .zwykłymi warunkami, będąc w stanie łaski uświęcającej, nawiedzając cmentarz i modląc się za zmarłych.
7. W tym tygodniu przypadają pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca. W pierwszy piątek miesiąca zapraszamy na Mszę św. o godz. 18.00. Okazja do spowiedzi od godz. 17.00, a dla dzieci od godz. 17.30.
8. W piątek i sobotę od godz. 8.00 odbędą się odwiedziny chorych. W piątek chorych odwiedzą ks. Wiesław i ks. Michał, natomiast w sobotę – ks. Piotr.
9.W pierwszą sobotę miesiąca, po Mszy św. o godz. 7.00, zapraszamy na nabożeństwo ku czci Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny.
10. W sobotę, 7 listopada, zapraszamy mężczyzn pragnących formować się we wspólnocie Wojowników Maryi. Spotkanie rozpocznie się Mszą św. o 7.00. Po Mszy św. i różańcu, około 8.30, odbędzie się spotkanie formacyjne.
11. W przyszłą niedzielę o godz. 16.30 zapraszamy członków Żywego Różańca na spotkanie w kaplicy dolnego kościoła i zmianę tajemnic.
12. Składka w przyszłą niedzielę będzie przeznaczona na cele inwestycyjne.
13. W zakrystii i kancelarii parafialnej można zamawiać intencje mszalne na 2027 rok.